



Piotr Chrzastowski, Tomasz Pospieszny,
Ewelina Wajs-Baryła

Drogi Józio

Listy
Marii Skłodowskiej-Curie
do rodziny w Polsce

KSIĄŻKA
Z SERII

MA

Piotr Chrząstowski, Tomasz Pospieszny,
Ewelina Wajs-Baryła

Drzeji Józine

Listy
Marii Skłodowskiej-Curie
do rodziny w Polsce



Wydawnictwo Sophia
Warszawa 2022

© by Pior Chrzęstowski, Tomasz Pospieszny, Ewelina Wajs-Baryła 2022

© by Wydawnictwo Sophia 2022

Redakcja naukowa:

prof. UAM dr hab. Tomasz Pospieszny

Projekt okładki:

Ewelina Wajs-Baryła

Projekt typograficzny, skład i przygotowanie do druku:

Wydawnictwo Sophia

Tłumaczenia z języka francuskiego:

Listy 1–9: Letterman Sp. z o.o. Agencja tłumaczy zawodowych w Krakowie

Listy 10–14: Agata Tomaszewska

Fotografia na drugiej stronie okładki:

Zjazd rodzinny w Zakopanem, 1899. Od lewej stoją: Piotr i Maria Curie, Erazm Dłuski (brat Kazimierza), Józef Skłodowski, Józef Dłuski (brat Kazimierza), Bronisława i Kazimierz Dłuscy. Siedzą: Helena Skłodowska-Szalay, Władysław Skłodowski i Helena z Dobrowolskich Dłuska (matka Kazimierza). Dzieci to Hania Szalayówna i Helenka Dłuska, ze zbiorów Jadwigi Chrzęstowskiej i Piotra Chrzęstowskiego.

Fotografia na trzeciej stronie okładki:

Maria Skłodowska-Curie w gabinecie Instytutu Radowego w Paryżu, ze zbiorów Tomasza Pospieszego.

ISBN 978-83-963601-2-0


WYDAWNICTWO

ul. Relaksowa 28a

02-796 Warszawa

tel. 884 302 470

www.wydawnictwosophia.pl

SPIS TREŚCI

Słowem wstępu.....	7
Przedmowa.....	10
Od wydawcy.....	16
Adresaci i korespondenci.....	23
Drogi Józiu.....	49
Appendix I.....	103
Appendix II.....	127
Indeks osobowy.....	159

SŁOWEM WSTĘPU

DZIEWIĘĆ LISTÓW ZAPREZENTOWANYCH W TYM ZBIORZE stanowi drobną część zachowanej korespondencji Marii Skłodowskiej-Curie. Adresatami są jej brat, bratowa i bratanica. Są to prywatne listy poruszające sprawy rodzinne. Stanowią świadectwo miłości Marii do rodzeństwa, jej empatii i troski o szczęście rodzinne siostr i brata. Sprawy związane z nauką i pracą zawodowa pojawiają się tam sporadycznie, będąc co najwyżej tłem dla życia rodzinnego. Maria pisze o postępach w nauce swoich córek i o narodzinach wnuczki. W dwóch listach skierowanych do mojej Babci, nazywanej w rodzinie Maniusią, znajdują się dopiski obu córek Marii, Ireny i Ewy. Świadczy to o ich zainteresowaniu życiem polskiej części rodziny. Irena i Ewa znały język polski (choć najchętniej pisały po francusku), a Maniusia pisała i mówiła płynnie po francusku, więc komunikacja nie stanowiła problemu. Korespondencją ze strony moich pradiadków przeważnie zajmowała się prababcia Jadwiga, ponieważ pradiadek Józef jako ordynator oddziału Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (największego szpitala w Warszawie), działacz społeczny i wzięty lekarz miał bardzo mało czasu.

Te dotychczas nie publikowane listy, ocalały z wojennej pożogi zapewne tylko z tego powodu, że nawiązując swoją treścią do prywatnego życia mojej Babci, były przez nią przechowywane w jej domu w Krakowie. Z treści zachowanych w znacznej ilości listów Jadwigi Skłodowskiej do córki, wynika, że rodzeństwo Skłodowskich pisywało do siebie często, wspierało się bezwarunkowo w trudnych chwilach i utrzymywało ze sobą serdeczne kontakty. Wzorem byli

dla nich zapewne rodzice, Bronisława i Władysław, którzy w rzadkich chwilach rozłąki pisali do dzieci pełne czułości listy, świadczące o tęsknocie i trosce. Zamieszczony dodatek zawiera pięć listów, napisanych przez rodziców (przed półtora wiekiem) do Józefa mającego niespełna 10 lat.

Dla biografów i badaczy życia Marii Skłodowskiej-Curie jej prywatna korespondencja przedstawia szczególną wartość. Listy, pisane „z potrzeby serca”, komentujące bieżące wydarzenia, są najlepszym przedstawieniem osobistego świadectwa na swój temat i relacji z innymi osobami. Mimo że stanowią tylko wycinek określonej rzeczywistości, to jednak zawierają informacje odzwierciedlające stosunek Marii do systemu wartości i jej własnej roli w rodzinie i społeczności. Ponieważ listy są „historią spisywaną na bieżąco”, mogą być przydatne do ustalania chronologii zdarzeń zachodzących w życiu autorki. Będąc nieustająco pod wrażeniem skromności, dobroci i życzliwości Marii Skłodowskiej-Curie, gorąco polecam czytelnikom tę lekturę.

dr inż. Piotr Chrzęstowski
Kraków, 11 kwietnia 2022 roku

PRZEDMOWA

Z WIELKĄ RADOŚCIĄ PRZYJĄŁEM WIADOMOŚĆ, że Wydawnictwo Sophia postanowiło wydać dziewięć nieznanych dotąd listów Marii Skłodowskiej-Curie pisanych do brata dr. Józefa Skłodowskiego, jego żony Jadwigi z Kamieńskich oraz ich córki Marii Goetel-Szancenbachowej. Autorką jednego z listów jest również dr Bronisława Dłuska – starsza siostra Uczonej. W książce znajduje się także pięć wyjątkowych listów. Cztery z nich były wysłane do dziesięcioletniego Józia, a jeden na rok przed śmiercią jego matki (Józef miał zaledwie piętnaście lat w chwili śmierci matki). Nadawcami listów byli jego rodzice – Bronisława i Władysław Skłodowscy. Wszystkie te listy są niezwykle nie tylko dlatego, że są publikowane po raz pierwszy, ale przede wszystkim ze względu na wyjątkową treść. Pełne czułości i miłości, troski oraz tęsknoty – sprawiają, że często poważne twarze utrwalone na fotografiach stają się nam bliższe. Szczególnie wzruszający jest list Bronisławy do syna, kobiety, która nie dożyła pełnoletniości swych dzieci...

Każdy dokument, list czy fotografia, które przetrwały wojenną pożogę, a zostają odnalezione po latach stają się materiałami bezcennymi, dającymi niezwykle świadectwo życia Marii Skłodowskiej-Curie oraz jej rodziny.

Siostry Marii, Helena Szalayowa i Bronisława Dłuska gromadziły w pomieszczeniach Instytutu Radowego w Warszawie przy ulicy Wawelskiej 15 listy, rzeczy osobiste i pamiątki po uczonej z myślą, że powstanie tam Jej muzeum. Niestety podczas Powstania Warszawskiego, w początkach sierp-

nia 1944 roku, instytut został spalony i wszystkie zbiory uległy zniszczeniu. W czasie wojny spłonął również dom Bronisławy Dłuskiej w Helenowie koło Anina i jej mieszkanie w Warszawie przy ulicy Żurawiej 25. Kolejne bezcenne pamiątki po Marii uległy zniszczeniu.

Z tych właśnie względów materiał publikowany w tej książce jest tak wyjątkowy i cenny. Oddajemy w Państwa ręce niewielki zbiór listów, ale zapewniam, że niezwykle – rodzinny, bardzo prywatny, dotyczący codziennych wydarzeń w życiu rodzin Skłodowskich i Curie.

W Polsce do tej pory ukazało się sześć tomów poświęconych korespondencji Marii Skłodowskiej-Curie. W 1978 roku Państwowy Instytut Wydawniczy wydał *Korespondencję Marii Skłodowskiej-Curie z córką Ireną. 1905–1934, wybór*¹. Książka ta daje bardzo dobry wgląd w stosunki jakie łączyły Marię z jej starszą córką Ireną. W 1994 roku ukazała się na polskim rynku wydawniczym *Korespondencja polska Marii Skłodowskiej-Curie. 1881–1934*². Książka ta jest bardzo ważną i obszerną (liczy 409 listów) pozycją, ponieważ pokazuje różnorodność tematów oraz listów jakie poruszała i pisała Madame Curie. Niestety w kilku miejscach pojawiły się dość istotne błędy czy raczej niedopatrzenia, które w wielu sprawach zmieniają kontekst wypowiedzi autorów. Trzy lata później ukazał się kolejny zbiór listów (zawierający 155 listów) Uczonej tym razem zatytułowany *Korespondencja Marii Skłodowskiej-Curie z uczonymi z Europy Środkowej i Wschodniej. 1904–1934*³ pod redakcją Jana Piskurewicza. Pytanie dlaczego redaktor zdecydował się właśnie na tę korespondencję pozostaje bez odpowiedzi. Wiadomo, że poza ośrodkiem francuskim w badaniach radioaktywności prym wiedli niemieccy i austriaccy uczeni (Otto Hahn, Lise Meitner, Stefan Mayer czy Friedrich Oscar Giesel), a także brytyjscy (Ernest

1 G. Ziegler, *Korespondencja Marii Skłodowskiej-Curie z córką Ireną. 1905–1934. Wybór*, PIW, Warszawa 1978.

2 K. Kabzińska, M. H. Malewicz, J. Piskurewicz, J. Róziewicz, *Korespondencja polska Marii Skłodowskiej-Curie. 1881–1934*, Instytut Historii Nauki PAN, Polskie Towarzystwo Chemiczne, Warszawa 1994.

3 J. Piskurewicz (red.), *Korespondencja Marii Skłodowskiej-Curie z uczonymi z Europy Środkowej i Wschodniej. 1904–1934*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.

Rutherford, James Chadwick, Frederick Soddy). Dlaczego więc wybór padł na korespondencję z uczonymi z Europy Środkowej i Wschodniej trudno dziś dociekać. Niestety wciąż odczuwamy dotkliwą lukę związaną z brakiem tomu poświęconego korespondencji Marii z wyżej wymienionymi uczonymi⁴.

W 2011 roku, który ustanowiono Międzynarodowym Rokiem Chemii oraz Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie (przypadała setna rocznica przyznania Uczzonej Nagrody Nobla z chemii) ukazał się bardzo ciekawy zbiór listów wymienianych pomiędzy Marią Curie i jej córkami⁵. Został on opracowany przez wnuczkę Marii, córkę Ireny Joliot – Helenę Langevin-Joliot i Monique Bordry (ówczesną dyrektorkę Musée Curie w Paryżu). Zbiór zawiera korespondencję z lat 1905–1934. W tym samym roku Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wydało niewielką książeczkę zawierającą dwa listy Marii Skłodowskiej-Curie wysłane do Janiny Dygat poznańskiej opiekunki córek Marii (zwłaszcza Ireny)⁶. Oba listy weszły w zbiór korespondencji polskiej (list nr 43 oraz list nr 61)⁷, a pochodzą ze zbioru prywatnego Jana Gasparsa (wcześniej Zbigniewa Zakrzewskiego) z Poznania. Wreszcie w 2012 roku ukazała się albumowa książka pt. *Maria Skłodowska-Curie. Listy*, w której odnajdujemy listy do różnych adresatów⁸. Walorem publikacji jest wywiad z wnuczką Uczzonej prof. Heleną Langevin-Joliot. Książka ta wzbogacona jest o piękne fotografie.

Korespondencja, którą właśnie mają Państwo okazję czytać jest niezwykła z kilku powodów. Po pierwsze, znajdowała się ona przez wszystkie te lata w zbiorach rodzinnych Pani Jadwigi Chrzęstowskiej i Pana dr. inż. Piotra Chrzęstowskiego, prawnuków Józefa Skłodowskiego. Poza członkami

4 Wprawdzie Jan Piskurewicz w *Zamiast wstępu* wyrażał nadzieję, że będą kontynuowane prace nad kolejnymi tomami listów Marii Skłodowskiej-Curie, jednak nie została ona spełniona.

5 M. Curie i córki, *Listy*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2011.

6 J. Gaspars, *Byleby Irenka mówiła po polsku... Z nieznannej „poznańskiej” korespondencji Marii Skłodowskiej-Curie do Janiny Dygat*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011.

7 Jan Piskurewicz w *Korespondencji polskiej...* błędnie podaje datę listu nr 61 jako 1909 rok, podczas gdy na liście widnieje data 1905; zob. J. Gaspars, *Byleby Irenka...*, s. 28–29.

8 A. Albrecht, *Maria Skłodowska-Curie. Listy*, Drzewo Babel, Warszawa 2012.

rodziny mało kto miał więc do niej dostęp. Po drugie są to listy, w których poruszane są sprawy rodzinne. Możemy więc poznać Marię Skłodowską-Curie, wielką i wybitną Uczoną, odkrywczynię polonu i radu, laureatkę dwóch Nagród Nobla (z fizyki w 1903 roku i z chemii w 1911 roku) jako zatroskaną i kochającą siostrę, bratową czy ciotkę często poruszoną losem rodziny. Po trzecie treść książki jest wzbogacona o piękne i rzadko pokazywane fotografie. Często wiele z nich jest publikowana po raz pierwszy. To także stanowi o wyjątkowości książki. Wreszcie po czwarte, jeden z listów, stanowi wyjątkową wartość dla piszącego te słowa. W liście z 8 października 1922 roku adresowanym do Jadwigi Skłodowskiej Maria Curie napisała:

Bardzo mi było miło czytać, co piszesz o Poznaniu i o poznańskim. Już od paru osób słyszałam, że Poznań jest bardzo cywilizowanym i pięknym miastem, i że życie tam jest dobrze zorganizowane. Bodajby tak i nadal pozostało.

Niestety Uczona nigdy nie odwiedziła mojego rodzinnego miasta. Nie odebrała przyznanego Jej w 1922 roku przez Senat Uniwersytetu Poznańskiego dyplomu doktora *honoris causa*. Jednak w tym samym roku przekazała, co było wyjątkiem w Jej działalności, zdjęcie z autografem zaadresowanym do Marii Swinarskiej, dyrektorki Państwowej Uczelni Żeńskiej im. Dąbrówki w Poznaniu⁹. Cieszę się, że właśnie ta korespondencja ukazuje się w roku niezwykłym dla mojej Alma Mater – w roku setnej rocznicy nadania godności doktoratu honorowego przez Uniwersytet Poznański Marii Skłodowskiej-Curie. Jestem bardzo szczęśliwy, że kolejny raz mogę uczestniczyć w odkrywaniu historii życia Marii Skłodowskiej-Curie. Uczona powiedziała kiedyś o swoim życiu:

9 Dziś fotografia z liścikiem znajduje się w archiwum VII Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrówki w Poznaniu. Została opublikowana w: T. Pospieszny *Maria Skłodowska-Curie...*, s. 317.

Jest to taka niewielka, zwykła historia, pozbawiona wielkich wydarzeń. Urodziłam się w Warszawie w rodzinie profesorskiej. Wysłałam za mąż za Piotra Curie i miałam dwoje dzieci. Dzieło moje naukowe wykonałam we Francji¹⁰.

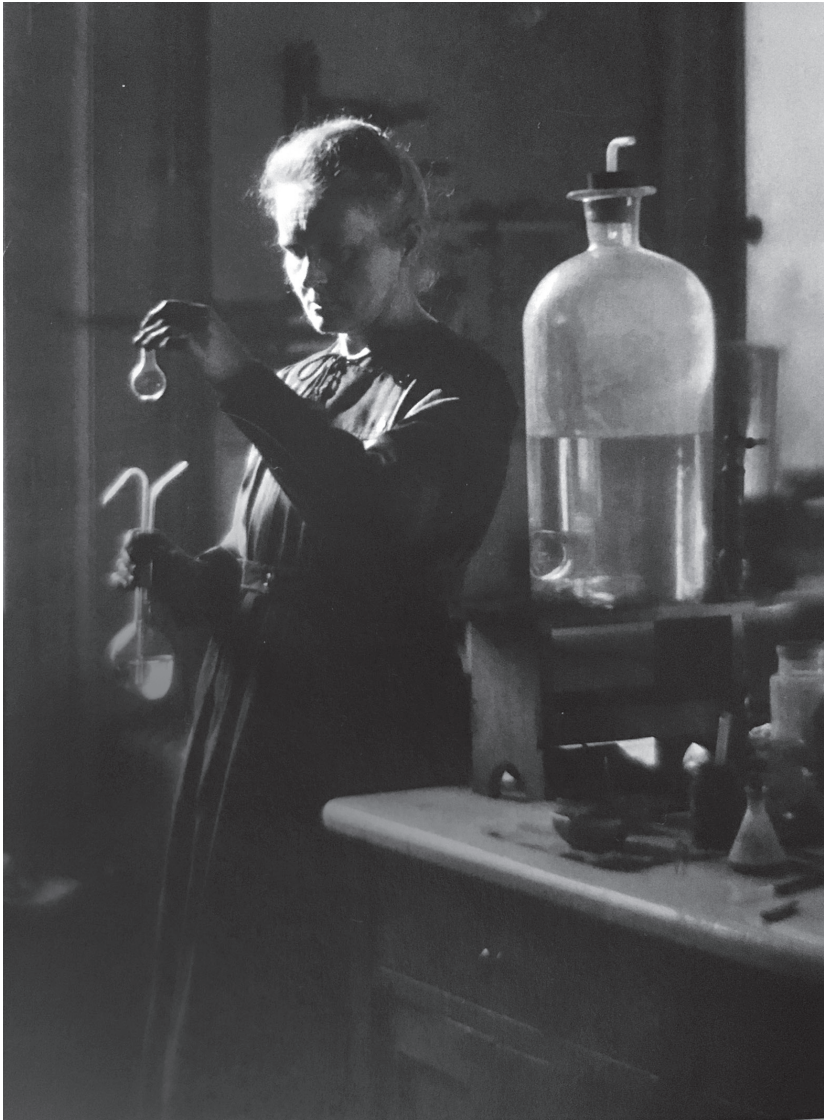
Z całą pewnością historia Jej życia nie była ani niewielka, ani zwykła o czym można się przekonać czytając Jej biografie¹¹. Czytając jednak listy Madame Curie odczuwamy jak bardzo była zwykłą kobietą, wspaniałą żoną, matką, kochanką, córką, siostrą czy ciotką. Właśnie w prywatnych listach można odkryć Marię Skłodowską-Curie, która dla świata była niedostępna, a dla najbliższych była: Maniusią, Manią, Marią...

Jestem głęboko przekonany, że w tych kilku listach pisanych w latach 1913–1928 odnajdą Państwo intymny portret Madame Curie.

prof. UAM dr hab. Tomasz Pospieszny
Wydział Chemii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Poznań, 2 marca 2022 roku

¹⁰ T. Pospieszny, *Maria Skłodowska-Curie...*, s. 23.

¹¹ Na przykład: E. Curie, *Maria Curie*, Wydawnictwo J. Przeworskiego, Warszawa 1938; F. Giroud, *Maria Skłodowska-Curie*, PIW, Warszawa, 1987; S. Quinn, *Życie Marii Curie*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1997 (w mojej opinii najlepsza biografia Uczzonej).



Maria Skłodowska-Curie w laboratorium Instytutu Radowego w Paryżu, 1921,
Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie.

OD WYDAWCY

Z WIELKĄ PRZYJEMNOŚCIĄ ODDAJEMY W RĘCE CZYTELNIKÓW nieznaną dotąd i niepublikowaną wcześniej drukiem polskie listy Marii Skłodowskiej-Curie. Inicjatorem wydania korespondencji ze zbiorów rodzinnych był dr inż. Piotr Chrzęstowski, prawnuk Józefa Skłodowskiego – jednego z adresatów listów. Pan Piotr po otwarciu w listopadzie 2021 roku na Wydziale Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu wystawy pt. *Maria Skłodowska-Curie. Zakochana w nauce* powiedział: „Bardzo chcielibyśmy, ja i moja siostra Jadwiga, wydać w Wydawnictwie Sophia listy Marii do naszych dziadków”. Czy mogłam odmówić? Jeszcze tego samego dnia zaproponowałam profesorowi Tomaszowi Pospieszemu – biografowi i badaczowi życia Marii Skłodowskiej-Curie – udział w tym projekcie, na co zgodził się z wielkim entuzjazmem. I tak oto zrodził się idealny projekt, a my możemy oddać w Państwa ręce nieznaną prywatną listy Madame Curie.

Już w trakcie pracy redakcyjnej zdecydowaliśmy się na umieszczenie w książce jako appendixu pięciu absolutnie wyjątkowych listów sprzed blisko 150 lat. Listów Władysława i Bronisławy Skłodowskich napisanych do synka Józia. Matka adresata lecząc się na gruźlicę przebywała kilkakrotnie na wielomiesięcznych kuracjach klimatycznych, skąd z miłością i ogromną tęsknotą wypatrywała listów i wiadomości z domu, a także prowadziła liczną korespondencję. Z kolei ojciec adresata w swoich listach daje m.in. opisy tras podróży i zachęca syna do śledzenia jej na mapie. Władysław Skłodowski nigdy

nie marnował okazji, aby w każdy możliwy sposób przekazać swoim dzieciom wiedzę o przyrodzie i świecie.

Listy rodzinne, przechowywane wpierw w warszawskim mieszkaniu Skłodowskich przy Placu Trzech Krzyży, po śmierci Józefa Skłodowskiego w 1937 roku prawdopodobnie zabrała do Krakowa jego córka, Maria Goetel-Szancenbachowa zwana w rodzinie Maniusią. Tam też przetrwały do dziś pod czułą opieką Maniusi, potem jej córki Wandy z Goetłów Chrzęstowskiej i syna Jana Szancenbacha. Dzisiaj opiekunami pamiątek rodzinnych, znajdujących się w Krakowie, są Pani Jadwiga Chrzęstowska oraz Pan Piotr Chrzęstowski – dzieci Wandy i wnuki Maniusi.

Odpowiednio przechowywane i zabezpieczone, unikatowe listy zachowały się w doskonałym stanie i trudno uwierzyć, że napisano je przed stuleciem. Do każdego z listów podaliśmy informacje o formacie i cechach charakterystycznych papieru oraz kolorze atramentu. Każdy list zilutrowaliśmy także fragmentem oryginału. W zbiorach rodzinnych zachowały się dwie koperty z listów od Marii Skłodowskiej-Curie: jedna adresowana do Józefa Skłodowskiego z 1932 roku (list nie zachował się), druga z 1922 roku zaadresowana do Marii Goetel (List 4).

Celowo, dla oddania ducha epoki, zachowaliśmy oryginalną pisownię listów i nie ingerowaliśmy w błędy. Niezbędnym dodatkiem, a właściwie wprowadzeniem do lektury listów, wydały nam się krótkie biografie adresatów i osób wymienianych w korespondencji wraz z ich wizerunkami. Wszystkie zdjęcia i inne materiały ikonograficzne zamieszczone w książce, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą ze zbiorów rodzinnych Pani Jadwigi Chrzęstowskiej i Pana Piotra Chrzęstowskiego. Treść listów, tam gdzie było to konieczne, opracowano podając w przypisach niezbędne informacje i wyjaśnienia, a także odesłania do literatury przedmiotu. Dodatkowo, jako drugi appendix, postanowiliśmy umieścić na końcu publikacji tłumaczenia wszystkich listów Marii Skłodowskiej-Curie, jej córek Ireny i Ewy, listu Bronisławy Dłuskiej oraz listów Bronisławy i Władysława Skłodowskich na język francuski.

Listy Marii Skłodowskiej-Curie do rodziny w Polsce

Lektura wyjątkowych listów Marii Skłodowskiej-Curie i jej bliskich sprawiła, że podjęliśmy decyzję o stworzeniu serii wydawniczej „MS” – inspirowanej intymnym podpisem Marii Skłodowskiej-Curie w listach do najbliższych w Polsce, na którą będą się składały publikacje z kręgu najbliższej rodziny Uczonej. Serię rozpoczęła biografia *Maria Skłodowska-Curie. Zakochana w nauce* autorstwa Tomasza Pospieszego. Jeszcze w tym roku dołączą do niej kolejne pozycje.

W imieniu Wydawnictwa Sophia pragnę serdecznie podziękować Pani Jadwidze Chrzęstowskiej i Panu doktorowi inżynierowi Piotrowi Chrzęstowskiemu za serdeczność i okazane zaufanie, a Panu profesorowi Tomaszowi Pospiesznemu za owocną współpracę.

Ewelina Wajs-Baryła

Wydawnictwo Sophia

Warszawa, 16 kwietnia 2022 roku



Józef Skłodowski, lata 20. XX wieku.

Na następnej stronie →

Maria Skłodowska-Curie, Helena Skłodowska-Szalay,
Bronisława Dłuska i Józef Skłodowski, Warszawa 1913.



INSTITUT DU RADIUM

LABORATOIRE CURIE

1, Rue Pierre-Curie, Paris (5^e)

Tél. ODÉON 44-69



Monsieur le Dr J. Skłodowska
à Varsovie

Pologne

Warszawa, Place 3 Maja, 2

List 1¹

Paryż, 5 czerwca 1913

Kochany Józiu² i Kochana Jadziu³,

Dziękuję serdecznie za długi list Jadzi, i bardzo przejęta jestem wiadomością o bliskim ślubie Maniusi⁴. Życie płynie, i trudno się przyzwyczaić do szybkiej zmiany w życiu młodego pokolenia. Bardzo jestem rada, że narzeczony⁵ Maniusi ma już poważne widoki na przyszłość i nie wątpię, że się wyrobi, wiedząc od Brońci⁶, że ma potrzebne do obranego zawodu zalety⁷.

Żałuję serdecznie, że nie będę obecna na uroczystości tej rodzinnej. Jest to epoka moich wykładów, a przytem podróże szkodzą mi bardzo. Mam nadzieję, że w listopadzie będę w Warszawie, ale młodej pary pewno wtedy nie zobaczę. Szkoda, że epoka ślubu nie wypadła w porze mojego pobytu, który dlatego na listopad został oznaczony, że wówczas będzie otwarcie pracowni radiologicznej w Warszawie, na którym powinnam być obecna, o ile mi zdrowie pozwoli⁸.

1 Dwie karty kremowego papieru w formacie 11,19 × 17,65 cm zapisane dwustronnie atramentem w kolorze brązowym.

2 Józef Skłodowski, starszy brat Marii Skłodowskiej-Curie.

3 Jadwiga z Kamińskich Skłodowska, żona Józefa.

4 Maria Bronisława Skłodowska, córka Józefa Skłodowskiego i Jadwigi z Kamińskich, nazywana była w rodzinie Maniusią.

5 Walery Goetel.

6 Bronisława ze Skłodowskich Dłuska, siostra Marii Skłodowskiej-Curie i Józefa Skłodowskiego.

7 Goetel był geologiem, paleontologiem i prekursorem ekologii.

8 Istotnie Maria Skłodowska-Curie przebywała w Warszawie na przełomie listopada i grudnia 1913 roku. Głównym powodem jej przyjazdu było uroczyste otwarcie Pracowni Radiologicznej.

Zob. T. Pospieszny, *Maria Skłodowska-Curie. Zakochana w nauce*, Wydawnictwo Sophia,

Pani F. czerweca 1913

Kochany Józiu i Kochana Jadziu,

Dziękuję serdecznie za drugi list Jadzi,
i bardzo proszę jeszcze usadnowić
o bliźnim ślubie Maurusi. Życie
pływie, i trudno się przyczepić
do szybkiej zmiany w życiu
utrudzonego podolecia. Bardzo jeszcze
rada, że nanowony Maurusi
ma już poważnie widocznie na
prywatność i nie wątpię, że się
wymyśli, wiedząc od Bratki, że
ma potrzebę do obramów zawodu
Naloty.

Zaluję serdecznie, że nie będę
obecna na uroczystości tej ro-
dzinnej. Jest to sporo woch
wybradów, a przytem podóże

Brońcia bawiła tutaj przez tydzień. Mówiła mi, że bardzo jej trudno pojechać na 10 czerwca do Warszawy⁹. Nie wiem, czy się ostatecznie zdecyduje. Pojechała stąd do Tryestu¹⁰, mając w pobliżu jakieś pilne sprawy do załatwienia.

Irena¹¹ moja w tym roku będzie zdawała pierwszą część matury tutejszej, mamy nadzieję, że się jej uda, bo bardzo pracowała od dwu lat. Spodziewam się, że i Władzio¹² da sobie radę z egzaminami.

Wiele mi mówiła Brońcia o postępkach Maniusi na drodze artystycznej¹³. Bardzo się cieszę, że rozwija swoje piękne zdolności. A i na przyszłość może jej to ułatwić życie, dając możliwość zarobku w razie potrzeby.

Dołączam do tego listu parę słów do Maniusi i posyłam jej podarunek w formie trochę niezwykłej. Jest to list zastawny Tow.[arzystwa] Kr.[edytowego] Ziemińskiego, który jest u mnie sam jeden swojego gatunku. Ofiaruję tę sierotkę Maniusi, aby jej się to przydało czy to na kupienie sobie potrzebnych rzeczy, czy to na początek oszczędności i przyszłego majątku. Niestety, obawiam się, aby potrzeby chwili nie zmusiły jej do zaniedbania tej okazji zostać kapitalistką. Pewnie więc ten zaczątek przyszłej fortuny będzie raczej zużyty na wyprawę. Niech zrobi jak będzie wolała.

Całuję Was oboje serdecznie

MS

Warszawa 2022, s. 276–278.

- 9 Ślub Maniusi Skłodowskiej z Walerym Goetlem zaplanowano na 10 czerwca 1913 roku w Warszawie.
- 10 Bronisława Dłuska pojechała do Triestu żeby spotkać się ze Stanisławem Witkiewiczem. Wiosną 1913 roku zapadła decyzja o budowie nowego, murowanego gmachu Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem. Był to ostatni projekt w „stylu tatrzańskim” Witkiewicza, który ciężko chory mieszkał wtedy na południu Europy.
- 11 Irena Curie, starsza córka Marii Skłodowskiej-Curie.
- 12 Władysław Skłodowski, najmłodsze dziecko Józefa Skłodowskiego i Jadwigi z Kamińskich.
- 13 Maniusia, zachęcana przez rodziców, w pierw podjęła w 1910 roku studia na Wydziale Nauk Ścisłych paryskiej Sorbony. W początkach 1911 roku, dzięki poparciu Marii Skłodowskiej-Curie, uzyskała aprobatę ojca Józefa Skłodowskiego na zmianę kierunku studiów i przeniosła się pracowni malarzkiej Olgi Boznańskiej w Academie de la Grande Chaumiere. Od września 1911 roku kontynuowała naukę w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych dla Kobiet Marii Niedzielskiej.

jej podamuseb w formie trochę nie-
 zwykłej. Jestto list restauracy Tow.
 Kr. Ziemińskiego, który jest u mnie
 sam jeden swojego gatunku. Ofiaruj
 tę sierotę Maurian, aby jej się
 to przydało czy to na kupowanie
 sobie potrzebnych rzeczy, czy to
 na poczętek ~~dzierżawności~~ i ~~folii~~
 sztego majątku. Wierzę, obserwam
 się, aby potrzebny chwili nie znu-
 sity jej do kucobania tej okazyi
 zostać kapitalistką. Pamię więc
 ten zaczętek przyntej fortuny będzie
 ważej zwróty na wyprawę.
 Niseli zrobi jąd będzie wolata.
 Ciałej Was oboje serdecznie



Paris, le 5 juin 1913

Cher Jozio et Chère Jadzia,

Je vous remercie très chaleureusement pour la longue lettre de Jadzia et je reste sous l'impression que m'a faite la nouvelle du mariage proche de Maniusia. La vie passe et il est difficile de s'habituer à un changement rapide dans la vie de la nouvelle génération. Je suis très contente que le fiancé de Maniusia ait déjà un avenir promettant devant lui et je ne doute pas qu'il réussira parce que je sais de Bronia qu'il possède les qualités requises pour sa profession.

C'est la période de mes cours et, de plus, les voyages compliquent mes projets. J'espère qu'en novembre je serai à Varsovie, mais je ne verrai pas le jeune couple à cette occasion. C'est dommage que la date du mariage ne tombe pendant mon séjour à Varsovie qui a été prévu pour novembre parce que, à cette période est prévue l'inauguration d'un laboratoire radiologique à Varsovie à laquelle je devrais participer si la santé me le permet. Broncia a passé ici une semaine. Elle m'a dit qu'il lui serait très difficile d'aller à Varsovie pour le 10 juin. Je ne sais pas quelle sera sa décision en définitive. Elle est allée à Triest parce qu'elle a y des affaires urgentes à régler.

Irène, cette année, passera la première partie du baccalauréat ; nous espérons qu'elle réussira parce qu'elle a beaucoup travaillé depuis deux ans. J'imagine que Wladzio réussira lui aussi ses examens.

Broncia m'a beaucoup parlé des progrès faits par Maniusia dans le domaine artistique. Je suis très contente qu'elle développe ses belles capacités. A l'avenir aussi cela peut être utile parce que donne une possibilité de gagner un peu d'argent en cas de besoin. Je joins à cette lettre quelques mots à Maniusia

et lui envoie un cadeau sous une forme assez étrange. C'est une lettre de change de Towarzystwo Krajowe Ziemskie que je possède, la seule que je possède. Je confie donc cette orpheline à Manusia qu'elle lui serve bien soit pour s'acheter des choses dont elle aurait besoin soit pour se constituer un petit pactole à l'avenir. Hélas, je soupçonne que les besoins du moment l'empêcheront de saisir cette occasion pour devenir « capitaliste ». Probablement ce début de la future fortune sera employé pour constituer son trousseau. Elle est libre d'en faire ce qui lui plaira.

Je vous embrasse très affectueusement

MS



Ewa, Maria i Irena Curie na tarasie Instytutu Radowego w Paryżu, 1918,
Musée Curie (Coll. ACJC).



Projekt edukacyjny Piękniejsza Strona Nauki został powołany do życia po to, by przywrócić pamięci zapomniane bohaterki – kobiety. Wszystkie te, które stały za wielkimi odkryciami w historii nauk ścisłych: matematyki, fizyki, chemii czy astronomii. A jednak pozostają zapomniane. W większości pozostają w cieniu. Kryją się za wielkimi sylwetkami znanych mężczyzn jako ich żony, asystentki i pomocnice. Miały ogromne problemy z dostępem do edukacji, do wiedzy i do laboratoriów. A jeśli już udało im się zdobyć wykształcenie i dostać się do laboratorium – nikt nie traktował ich poważnie. Owszem, często mężczyźni korzystali z ich badań, z ich pracy i ich genialnych umysłów. Ale one same pozostawały nieme.

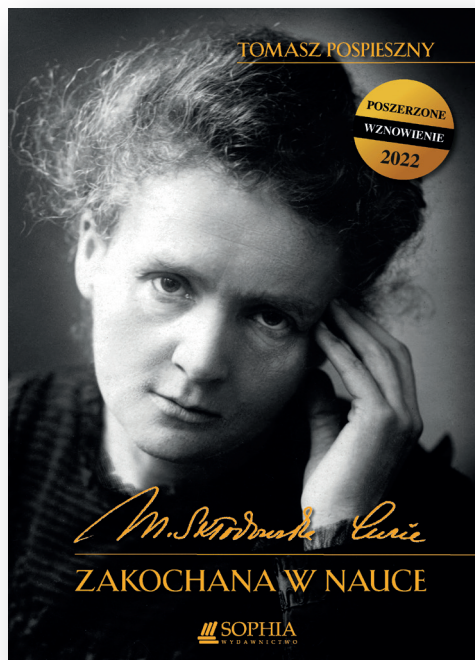
W ramach projektu Piękniejsza Strona Nauki we współpracy z muzeami, instytucjami kultury, organizacjami pożytku publicznego, bibliotekami i ośrodkami edukacyjnymi wygłaszamy wykłady, organizujemy spotkania autorskie oraz prelekcje, uczestniczymy w konferencjach naukowych, udostępniamy przygotowane przez nas wystawy, publikujemy recenzje książek popularnonaukowych. Prowadzimy stronę internetową, gdzie publikujemy cyklicznie felietony poświęcone roli kobiet w tworzeniu nauk ścisłych. Pod patronatem Piękniejszej Strony Nauki wydaliśmy trzy książki poświęcone kobietom – *Bronisława Dłuska. Doktor wszech nauk medycznych, Pasja i geniusz. Kobiety, które zasłużyły na Nagrodę Nobla* oraz *Maria Skłodowska-Curie. Zakochana w nauce* w których oddajemy głos ich bohaterkom.

Jesteśmy kameralnym wydawnictwem specjalizującym się w książkach popularnonaukowych – takich, jakie sami najbardziej lubimy czytać. Wierzymy, że każda książka powinna być nie tylko dobrze napisana, ale również doskonale zaprojektowana i starannie wydana. Dbamy o każdą powierzoną nam publikację na każdym etapie redakcji. Jesteśmy otwarci na wszystkie pomysły i sugestie naszych Autorów.

Z przyjemnością oddajemy do ręk Czytelników publikację *Drogi Józiu. Listy Marii Skłodowskiej-Curie do rodziny w Polsce*. To druga książka, po wznowieniu poszerzonej i uzupełnionej biografii autorstwa profesora Tomasza Pospiesznego pt. *Maria Skłodowska-Curie. Zakochana w nauce*, w cyklu wydawniczym „Maria Skłodowska-Curie”, którego symbolem jest faksymile inicjałów Uczonej „MS” – intymnego podpisu, którym posługiwała się w korespondencji z najbliższymi.

Kontynuując cykl planujemy wydanie niepublikowanych materiałów z archiwów rodzinnych: *Pamiętnika* Władysława Skłodowskiego, *Wspomnień* Józefa Skłodowskiego i zapisków biograficznych Marii Skłodowskiej-Szancenbachowej. W dalszej kolejności ukażą się także biografie: *Bronisława Dłuska. Całe życie dla innych* autorstwa Eweliny Wajs-Baryły oraz *Irena Joliot-Curie. Radowa dziedziczka* autorstwa Tomasza Pospiesznego.

JUŻ W SPRZEDAŻY





RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse



FACULTÉ DES SCIENCES DE PARIS

INSTITUT DU RADIUM

LABORATOIRE CURIE

1. Rue Pierre-Curie, Paris (5^e)

Drogi Józio,

*Przeżyłam Ci sendwiczę, firs i urowania
i zyczenia na dzień Twój i mierny,
przedwysobrim nas zdrowia dla Was wszystkich
Koch, słasnych i miłodrych, dziejch
i matych.*



ARCHIWUM NAUKI
PAN I PAU

PAN
POLSKA AKADEMIA NAUK
ARCHIWUM
W WARSZAWIE



ISBN 978-83-963601-2-0

